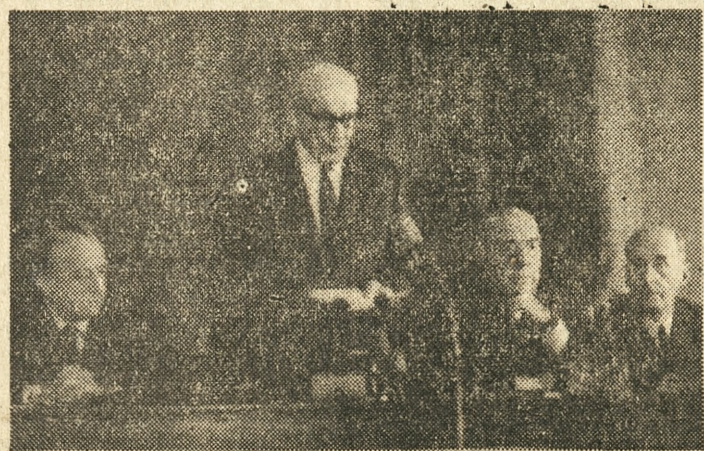


Rozmowy ministrów:
Jędrzychowskiego i Gromyki
Podpisanie umowy
o współpracy kulturalnej

Przebywający w Moskwie z krótką wizytą minister spraw zagranicznych PRL Stefan Jędrzychowski spotkał się w poniedziałek z ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Andriejem Gromyką i przeprowadził z nim rozmowy.

Następnie minister Gromyko wydał śniadanie na część ministra Jędrzychowskiego. W godzinach wieczornych minister Jędrzychowski wraz z towarzyszącymi mu osobami odleciał z Moskwy do Warszawy. W czasie spotkania ministrów interesujące oba kraje, a wśród nich na sprawy zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Tego samego dnia odbyło się podpisanie umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i ZSRR na lata 1971 — 80. Umowę, przewidującą dalsze rozszerzenie, pogłębienie i udoskonalenie współpracy między naszymi krajami w dziedzinie kultury i nauki, podpisali ministrowie Jędrzychowski i Andriej Gromyko. (PAP)



GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
15
GRUDNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 297 (8341)
Cena 50 gr

Węzłowe zadania polityki gospodarczej tematem obrad VI Plenum KC PZPR

Wczoraj o godzinie 9-ej rozpoczęły się w Warszawie obrady VI plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem posiedzenia, któremu przewodniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, jest sytuacja ekonomiczna kraju i węzłowe zadania polityki gospodarczej w 1971 roku. Porządek dzienny uzupełniony został dodatkowym punktem — informacją na temat układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a NRF.

Przemówienie wprowadzające do pierwszego punktu dziennego wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk.

Omówienie wystąpienia B. Jaszczuka publikujemy na str. 2 i 3.

W drugim punkcie porządku dziennego Władysław Gomułka przedstawił informację związaną z podpisanym układem o podstawach normalizacji stosunków między Polską a NRF.

Po przemówieniu B. Jaszczuka rozpoczęła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego. Jako pierwszy zabral głos członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Tadeusz Białkowski. Drugim mówcą był członek KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

Następnymi mówcami byli: członek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, sekretarz KW PZPR w Krakowie — Józef Łoś, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Czesław Kończal, zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach Aleksander Zarajczyk, przewodniczący Państwowej Komisji Cen — Piotr Karpiuk, z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR — wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski oraz członek Komitetu Centralnego, I sekretarz KW PZPR w Białym Stoku — Arkadiusz Laszewicz.

Ostatnimi przed przerwą obiadową dyskutantami na VI Plenum KC partii byli: zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Stanisław Szkraba i dyrektor Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie — Gustaw Krupa.

TADEUSZ BIAŁKOWSKI — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie powiedział, że jednym z istotnych warunków wprowadzenia nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania jest dostosowa-

nie go do konkretnej sytuacji każdego ognia produkcyjnego. Mówca stwierdził, że najlepiej przygotowane są do tego przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego.

Drugim omawianym przez T. Białkowskiego problemem były sprawy realizacji kompleksu gospodarczego, w skład którego wchodzi produkcja opon radialnych. Inwestycja z tego zakresu jest nieźle przygotowana. W wyniku podjętych decyzji zostanie ona zrealizowana w zaplanowanym terminie i za pewni produkcję 980 tys. ciężarów opon radialnych rocznie.

JERZY ŁUKASZEWICZ — członek KC PZPR, sekretarz KW PZPR ocenił pozytywnie pracę komisji zakładowych, które w stołecznych zakładach przemysłu kluczowego, przechodzących od 1 stycznia na nowy system bodźców materialnych, w większości zaproponowały wybór słusznych wskaźników syntetycznych i zadań odcinkowych.

ZDZISŁAW GRUDZIEŃ — sekretarz KW PZPR w Katowicach oświadczył, że gospo-

Dokończenie na str. 2

Rząd NRD o układzie Polska — NRF

Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiła oświadczenie w sprawie układu między Polską a NRF o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków w którym czytamy m. in.

Układ między Polską a RFN, podpisany 14 sierpnia 1954 roku, jest zgodny z zasadami i Nysie ustaloną uchwałami konferencji poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku, że granicą na Odrze i Nysie ustaloną uchwałami konferencji poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku jest zachodnią granicą Polski. Zawiera on w sprawie punktu widzenia prawa międzynarodowego zobowiązanie NRF do respektowania bez ograniczeń integralności terytorialnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i niewysuwania roszczeń terytorialnych ani dzisiaj, ani też w przyszłości. Układ uwzględnia słuszne interesy bezpieczeństwa narodu polskiego, któremu imperializm niemiecki wyrządził niewypowiedziane cierpienia i który ponosił ogromne ofiary w antyfaszystowskiej walce wyzwolenia narodów. Szczególne znaczenie ma stwierdzenie zawarte w układzie, że nienaruszalność granic oraz respektowanie integralności terytorialnej i suwerenności wszystkich państw w Europie w ich obecnych granicach stanowią podstawowy warunek pokoju. (PAP)

tycznej, ciężkich karabinów maszynowych oraz moździerzy. W starciach zginęło lub zostało rannych ok. 10 osób.

Przywódca komandosów palestyńskich, Arafat zwrócił się do prezydenta ZRA i premiera Syrii z prośbą o interweniowanie w celu uniknięcia pogorszenia sytuacji w Jordani.



Husajn w Paryżu

Francuski minister spraw zagranicznych Schumann przyjął w niedzielę wieczorem króla Jordani, Husajna. Schumann oświadczył po spotkaniu, że Francja i Jordania zajmują podobne stanowiska w sprawie możliwości wznowienia rozmów pokojowych pod auspicjami ambasadora Jarringa.

Prezydent Francji Georges Pompidou podejmował w poniedziałek śniadaniem króla Jordani Husaj-

Mnożące się prowokacje zapowiedzią wzmożenia bombardowań?

Po apelu KC partii i rządu DRW

Po raz pierwszy od listopada 1968 roku — pisze z Hanoi korespondent PAP red. Waldemar Kedaj — w Hanoi mówi się o możliwości wznowienia przez USA bombardowań całego obszaru DRW.

Tutejsi obserwatorzy dopatrują się znacznych podobieństw między wydarzeniami ostatnich tygodni a wypadkami z okresu bezpośrednio poprzedzającego rozpoczęcie bombardowań DRW w lutym 1965 roku. Te same mnożące się prowokacje aż do zbrojnych ataków i nalotów lotniczych włącznie. Te same próby przygotowania amerykańskiej opi-

nij publicznej na najgorszą ewentualność i wreszcie te same „przecieki” ze źródeł amerykańskich w Sajgonie i Waszyngtonie.

Co prawda wyraża się czasem pogląd, że niedawne posunięcia amerykańskie oznaczają jedynie wzmożenie wojny psychologicznej, mającej zamaskować niepowodzenia polityki „wietnamizacji” i przypomnieć światu, że wycofanie wojsk nie jest równoznaczne z likwidacją amerykańskiej obecności w Wietnamie. W Hanoi zwraca się uwagę na coraz bardziej buńczuczny ton oficjalnych oświadczeń amerykańskich, co może świadczyć, iż decydujący głos w Waszyngtonie mogą mieć znowu „jastrzębie”.

O powadze, z jaką traktuje się w Hanoi obecną sytuację, świadczy ogłoszony w piątek apel KC WPP i rządu DRW do żołnierzy, członków partii i całej ludności. (PAP)

Na frontach Indochin

Agencja Wyzwolenie informuje, że południowowietnamskie siły narodowowyzwoleńcze w prowincji Phu Yen zajęły 2 grudnia podokręg wojskowy Phu Tan, niszcząc siedźbę dowództwa, ośrodek łączności oraz zabijając lub raniąc około 300 nieprzyjacielskich żołnierzy, w tym 15 amerykańskich doradców.

Ta sama agencja donosi, że w okresie od 18 do 23 listopada w prowincji Gia Lai siły patriotyczne przejęły 7 nieprzyjacielskich konwojów wojskowych, zniszczyły 170 pojazdów wojskowych, w tym 10 opancerzonych, oraz wyeliminowały z walki 170 żołnierzy wroga, w tym 60 wojskowych USA.

Dziennik „Quan Doi Nhan Dan” informuje, że siły bezpieczeństwa prowincji Nghe An, leżącej w pobliżu granicy z Laossem, rozbiły dywersyjną grupę nieprzyjacielską złożoną z pięciu ludzi.

Ten sam dziennik podaje o niesienie kambodżańskiej agencji prasowej informację, że podczas ataków przeprowadzonych w okresie od 3 do 7 grudnia kambodżańskie siły narodowowyzwoleńcze wyeliminowały z walki ponad dwa tysiące żołnierzy generała Lon Nola i wojsk sajsańskich, zniszczyły 13 pojazdów wojskowych oraz 4 nieprzyjacielskie jednostki pływające. (PAP)

Polski ośrodek ITI podsumował działalność

W Warszawie odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI).

Najbliższe plany ośrodka przewidują przygotowanie do szeroko zakrojonej akcji propagowania osiągnięć polskiego teatru i polskiej myśli teatralnej w kraju i za granicą oraz do udziału w XIV międzynarodowym kongresie ITI w Londynie i Quadriennale w Pradze. W stolicy CSRS otwarta zostanie wystawa scenografii polskiej, a w Oslo i Londynie — ekspozycje osiągnięć polskiego teatru.

Prof. Bohdanowi Korzeniewskiemu przyznano zaszczytny tytuł honorowego prezesa Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI w uznaniu jego wieloletnich zasług. (PAP)

Jeszcze dzisiaj można zaprenumerować „Głos”

Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” najskuteczniej zapewnia prenumeratę.

Przedpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” w roku 1971 bez żadnych ograniczeń przyjmują jeszcze do dzisiaj 15 grudnia br. wszyscy listonosze i urzędy pocztowe.

Cena prenumeraty wynosi: na kwartał — 39 zł; na półrocze — 78 zł; na rok — 156 zł.

W razie jakiegokolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zażycie informacji redakcji listem lub telefonicznie nr telefonu 657-18.

Przed wizytą A. Moro w Londynie

Jaś zakomunikowało Foreign Office, że wtorek wieczorem przybędzie do Londynu z trzydniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro. Podczas rozmów, jakie przeprowadzi z brytyjskim sekretarzem stanu do spraw zagranicznych, omówione zostaną sprawy współpracy gospodarczej, stosunki Wschód Zachód oraz problem kryzysu bliskowschodniego.

Ministrowie Moro i Douglas-Horne dokonają omówienia postępu w negocjacjach na temat brytyjskiego akcesu do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Włochy — jak wiadomo — były zawsze członkiem brytyjskiego członkostwa we Wspólnym Rynku.

Obaj ministrowie przedyskutują również szereg spraw europejskich oraz sytuację w rejonie Morza Śródziemnego. (PAP)

14 bm. obradowało w Warszawie VI Plenum KC PZPR poświęcone sytuacji gospodarczej kraju i węzłowym zadaniom polityki gospodarczej w 1971 roku. Na zdjęciu: od lewej M. Spychalski, W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i Z. Kiszkowski.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Ogólnopolska sesja naukowa

Temat — kształcenie nauczycieli

Wczoraj w Poznaniu rozpoczęła się trzydniowa ogólnopolska sesja naukowa na temat systemu wychowania socjalistycznego w szkołach wyższych kształcących nauczycieli.

Sesja została zorganizowana z inicjatywy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w porozumieniu z Departamentem Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz Głównym Komitetem Kultury Fizycznej w Warszawie.

W pierwszym dniu referat o aktualnych zadaniach szkolnictwa w szkołach wyższych wygłosił zastępca dyrektora Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego dr Stanisław Kozioł. O teoretycznych podstawach systemu wychowawczego w szkole wyższej mówił dyrektor Instytutu Pedagogiki UAM — doc. dr hab. Heliodor Muszyński.

Wczoraj wygłoszone zostały jeszcze dwa referaty: doc. dra Benona Bromberka — „Szkoly

wyższe kształcące nauczycieli jako środowisko wychowania socjalistycznego” i doc. dr hab. Józefa Kozłowskiego, rektora Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Siedlcach — „Wychowawcze aspekty praktyki pedagogicznej studentów”. (bg)

Posiedzenie zarządu SPD

W poniedziałek przed południem zebrał się na posiedzenie zarząd SPD. Posiedzeniu przewodniczył kanclerz federalny Willy Brandt. Zarząd omawiał przebieg kongresu młodzieżowej organizacji socjalistycznej „Jungsozialisten”, który odbył się w Bremie.

Przeciwnicy Brandta

żądają referendum

Przeciwnicy polityki wschodniej kanclerza Brandta nadal krytykują ją zawarte przez rząd bójki układy z ZSRR i Polską. Prasa opozycyjna domaga się referendum, w którym społeczeństwo ma zdecydować o losie układów.

W Ammanie znów strzały

Jak podaje agencja France Presse, powołując się na źródła dobrze poinformowane, w nocy z niedzieli na poniedziałek w kilku dzielnicach Ammanu oraz w miejscowości Dżerasz odległej o 30 km od stolicy Jordani doszło do gwałtownych starć między wojskami jordańskimi i Palestyńczykami. Obie strony użyły lekkiej broni automa-



Zachmurzenie duże, na zachodzie możliwość większych przejaśnień. Miejscami opady mżawki lub deszczu, na północnym wschodzie — deszcz ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 1 st. na północnym wschodzie do 5 st. na zachodzie i Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

Zadania polityki gospodarczej

Dyskusja na VI Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

darka woj. katowickiego, szczególnie główne jej działy: górnictwo i hutnictwo, zamkną br. dobrymi wynikami.

Zdaniem mówcy, istnieją możliwości przekroczenia zadań planu na rok 1971 w poszczególnych dziedzinach gospodarki. Na jednym z naczelnych miejsc w woj. katowickim stawa się wzrost wydobywania węgla. Zadania przyszłego roku są w tej dziedzinie bardzo napięte, ale realne.

JÓZEF ŁOŚ — sekretarz KW PZPR w Krakowie omówił na wstępie problemy związane z przejściem na nowy system bodźców ekonomicznych i poinformował, że komisje zakładowe w woj. krakowskim zakończyły już swe prace.

Znaczną część swego wystąpienia poświęcił mówca sprawom przygotowań do realizacji kompleksów gospodarczych w rejonie krakowskim. Z przeprowadzonej w ciągu listopada analizy wynika, że ogólny stopień przygotowania tych kompleksowych zadań nie jest jeszcze w pełni zadowalający.

Z ich realizacją wiąże się również problem niechęci ze strony zakładów do podejmowania i realizacji inwestycji towarzyszących, szczególnie zaś inwestycji wspólnych. Dotyczy to też inwestycji mających na celu ochronę powietrza, środowiska naturalnego itp.

CZESŁAW KOŃCZAL — sekretarz KW PZPR w Poznaniu podkreślił, że przemysł tego regionu wykona zarówno zadania bieżącego planu 5-letniego, jak i zadania roku 1970. Za do brym wykonaniem ilościowym planów produkcji pozostaje jednak w tyle realizacja zadań w zakresie postępu technicznego i ekonomicznego, choć i w tych dziedzinach zanotowano znaczny postęp.

Wiele miejsc poświęcił mówca sposobom usprawnienia procesów inwestycyjnych. W ostatnich latach dzięki uporządkowaniu procesów inwestycyjnych uzyskano już znaczne rezultaty, a szeregi ważnych obiektów przekazanych do użytku przed terminem. Wielkie rezerwy — jak wynika z przeprowadzonych analiz — istnieją we właściwym rozmieszczeniu kadr technicznych w procesie inwestycyjnym.

ALEKSANDER ZARAJCZYK — zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Prezydium WRN w Kielecach oświadczył, że dzięki znacznej koncentracji nakładów i potencjału budownictwa, zakończono w Kieleckim w br. ok. 77 proc. wszystkich zadań rozpoczętych w latach ubiegłych. Liczba placów budowy w województwie zmniejszyła się z 589 w 1968 r. i 451 w ub. r. do 318 obecnie. Zasadniczą uwagę zwraca się na realizację inwestycji szcze-

gólnie ważnych dla gospodarki narodowej.

Oceniając postępy w dochodzeniu przez przedsiębiorstwa do planowych zdolności produkcyjnych, A. Zarajczyk podkreślił, że wiele przedsiębiorstw potrafiło przełamać trudności i uzyskać dobre rezultaty. Są jednak przykłady takich inwestycji, w których mimo upływu nawet 2 lat od oddania do użytku, zdolności wytwórcze są wykorzystywane w 20—30 proc. Te zjawiska wymagają koncentracji uwagi władz.

STANISŁAW SZKRABA, zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW PZPR w Rzeszowie stwierdził, że w woj. rzeszowskim zadania gospodarcze wynikające z NPG są realizowane na ogół pomyślnie. Prace nad wykrywaniem rezerw wpłynęły na wzrost wydajności i dyscypliny pracy. Wiele uwagi poświęcono przedsiębiorstwom deficytowym.

Rzeszowska instancja partyjna rozwinięła szeroką działalność na rzecz rozwoju produkcji eksportowej. W warunkach szybkiego wprowadzania do produkcji wyrobów opłacalnych, mających uznanie społeczne, jest przyspieszenie modernizacji niektórych zakładów.

PIOTR KARPIUK, przewodniczący Państwowej Komisji Cen zajął się problemami reformy cen zbytu artykułów zaopatrzeniowych i jej znaczeniem dla pogłębienia zasad racjonalnego gospodarowania i przedstawiania naszej gospodarki na tory intensywnego rozwoju.

P. Karpiuk omówił także nie które problemy związane z częściową zmianą istniejącego układu cen detalicznych.

MIECZYSLAW JAGIELSKI, z-ca członka Biura Politycznego, wiceprezes Rady Ministrów omówił na wstępie niektóre problemy związane z rolnictwem. Wnioski wypływające dla gospodarki rolnej sprowadzają się do jednego: konieczności maksymalnego skrócenia okresu przetrwania skutków złych warunków atmosferycznych przy równoczesnym zapewnieniu podstaw rozwoju produkcji rolnej, określonej założeń planu 5-letniego. Trzeba poświęcić więcej uwagi zwłaszcza szybkiemu powiększeniu produkcji zwierzęcej.

Obok powiatów, w których w ciągu kilkunastu lat pogłowienie trzody wzrasta, mamy również i takie gdzie się kurczy. W powiatach tych utrwała się dysproporcja między rosnącym zapotrzebowaniem ludności na mięso a produkcją żywności. Na analizę zasługuje również zjawisko szybkiego spadku pogłowienia trzody chlewnej w gospodarstwach małych, które z uwagi na posiadane nadwyżki siły roboczej są najbardziej predysponowane do jego wzrostu. Problem ten zasługuje na uwagę w województwach o rozdrobnionej gospodarce.

W związku z aktualną sytuacją w rolnictwie, podjęto decyzję w sprawie dodatkowych środków przyspieszających intensyfikację produkcji zwierzęcej. Byłoby jednak uproszczeniem liczenie wyłącznie na nowe warunki ekonomiczne. Zada nie przyspieszenia wzrostu produkcji zwierzęcej wymaga stosowania wszystkich instrumentów, którymi mogą dysponować władze terenowe. W każdym powiecie, gromadzie i wsi należy ustalić rozmiary istniejących rezerw dla dalszego wzrostu pogłowia trzody chlewnej.

Mówca podkreślił następnie potrzebę uporządkowania gospodarki paszami trzciwymi. W produkcji mieszanek przemysłowych musimy się znacznie bardziej niż dotąd opierać na surowcach krajowych. Zwrócił on następnie uwagę na konieczność wydawnego powiększenia dostaw trzody chlewnej z państwowych gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw tuczni przemysłowej. Dalszy kierunek działania powinien tu polegać na koncentracji produkcji i na wprowadzeniu nowoczesnej technologii chowu i tuczni. Przeznaczamy na to poważne nakłady inwestycyjne.

Dalszą część swego wystąpienia, M. Jagielski poświęcił problematyce handlu zagranicznego. Chcemy tak zintegrować naszą wymianę z zagranicą z całokształtem inwestycyjnej i produkcyjnej działalności — powiedział on — aby było o wiele bardziej planowo kształtować drogi rozwoju naszej gospodarki.

Za kilka dni — zakończenie nowego kosmicznego eksperymentu

„Wenus-7” zbliża się do swej imienniczki

Jak podawała prasa radziecka, wystrzelona w sierpniu automatyczna stacja kosmiczna „Wenus-7” dotrze do planety Wenus w połowie grudnia. Tak więc, w ciągu najbliższych dni — na pewno w tym tygodniu — będziemy świadkami zakończenia kolejnego radzieckiego eksperymentu kosmicznego.

Będzie to jeszcze jedno ważne wydarzenie w tym obfitującym w kosmiczne sensacje roku, których autorami są radzieccy uczeni, konstruktorzy i kosmonauci. Warto je przypomnieć, gdyż „Lunochod” odbywający coraz dłuższe jazdy po powierzchni Księżyca przysłał nam inne tegoroczne wydarzenia kosmiczne; a są wśród nich takie miary sukcesy, jak 18-dobowy lot Andriana Nikołajewa i Witalija Siewastjanowa po orbicie okołoziemskiej na „Sojuzie-9” w czerwcu, lot stacji „Luna”, która pobrała próbki gruntu księżycowego i 24 września dostarczyła je na ziemię, lot „Sondy-8”, która w końcu października okrążyła Księżyc i została sprowadzona na ziemię po raz pierwszy korytarzem od strony północnej, wreszcie imponująca liczba 67 wystrzelonych już w tym roku sputników typu „Kosmos”, za pomocą których prowadzony jest szeroki i wszechstronny program badań przestrzeni okołoziemskiej.

„Wenus-7” kończy lot — może na powiedzieć, w cieniu zadziwiającego osiągnięcia myśli ludzkiej — skonstruowania i dostarczenia na Księżyc pierwszego ruchomego pojazdu — laboratorium — robota. Posłuszny ludzkości, kierowany z ziemi, odbywa obecnie kilkusetmetrowe jazdy po powierzchni Srebrnego Globu i prowadzi tam badania naukowe.

Czego należy oczekiwać od „Wenus-7” — nie sposób oczywiście teraz powiedzieć. Historia radzieckich badań Białej Planety przy pomocy stacji kosmicznych rozpoczęła się 12 lutego 1962 r., kiedy to w stronę Wenus wystartowała pierwsza automatyczna stacja kosmiczna „Wenus-1” o masie 643,5 kg. Minęła ona planetę w odległości 100 tys. km. Następna stacja przemknęła w odległości 24 tys. km od Wenus 27 lutego 1966 r. W kilka dni później — 1 marca — została osiągnięta „Wenus-3” dotarła do powierzchni planety. Następna stacja — słynna „Wenus-4” — po raz pierwszy osiadła miękko na planecie. Było to 18 października 1967 r. W czasie przelotu przez atmosferę planety dokonała ona pomiarów składu jej atmosfery, temperatury i ciśnienia, przekaza-

Plac Gwiazdy otrzyma imię de Gaulle'a

Plac Gwiazdy w stolicy Francji będzie jednak nosił nazwę placu Charlesa de Gaulle'a. Wniosek w tej sprawie został uchwalony w poniedziałek 44 głosami przeciwko 41 na posiedzeniu Rady Miejskiej Paryża. Oficjalna uroczystość przemianowania placu odbędzie się we wtorek z udziałem premiera Francji, Jacquesa Chabana-Delmasa. (PAP)

Kobiety popierają europejską konferencję bezpieczeństwa

Wysiłki zmierzające do zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa, w której mogłyby uczestniczyć wszystkie państwa europejskie bez jakiegokolwiek dyskryminacji — znajdują poparcie kobiet na świecie — oświadczyła przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Hertta Kuusinen. ŚDFK była inicjatorem odbycia konsultacyjnego spotkania kobiet poświęconego problemom bezpieczeństwa europejskiego i współpracy. (PAP)

„Za Wolność i Lud” — tygodnikiem

Znany szerokiemu kręgowi czytelników organ prasowy ZBoWiD — dwutygodnik „Za Wolność i Lud” od 1 stycznia 1971 r. będzie się ukazywać jako tygodnik. (PAP)

Przyszły rok gospodarowania

Bolesław Jaszcuk stwierdził na wstępie, że Biuro Polityczne przedstawia Komitetowi Centralnemu do rozpatrzenia podstawowe problemy polityki ekonomicznej, wynikające z oceny aktualnej sytuacji gospodarczej kraju i z jego dalszych potrzeb rozwojowych w następnym pięcioletniu.

W roku przyszłym dokonuje my zgodnie z potrzebami selektywnego rozwoju zasadniczej zmiany naszej polityki inwestycyjnej. Podejmujemy środki zmierzające do przekształcenia struktury produkcji i spożycia oraz do poprawy sytuacji w handlu zagranicznym. W oparciu o nowe ceny zaopatrzenia we porządkujemy rachunek ekonomiczny, ulepszymy system finansowy przedsiębiorstw i zjednoczeń. Wdrażamy do praktyki gospodarczej nowe bodźce materialnego zainteresowania. Wszystkie te posunięcia składają się w sumie na istotną zmianę i udoskonalenie metod gospodarowania we wszystkich ogniskach gospodarki narodowej od przedsiębiorstwa począwszy.

Intensyfikacja gospodarki niezbędnym warunkiem rozwoju

Dalszy rozwój gospodarki Polski nie może już być osiągnięty tradycyjnymi ekstensywnymi metodami gospodarowania. Spełniły one swoją rolę w poprzednim okresie, ale dziś nie są już skuteczne. Powodują one wysokie społeczne koszty wytwarzania i nie zapewniają właściwego tempa wzrostu dochodu narodowego.

W trzech kolejnych pięcioletkach wzrost dochodu narodowego był coraz wolniejszy — 6,5 procent w latach 1956—60 średnio rocznie, 6,2 procent w latach 1961—65 oraz 5,7 procent w bieżącej pięcioletce. Równoległe z tym zwiększało się tempo wzrostu zatrudnienia z 2,2 procent do 3 procent i 3,4 procent średnio rocznie. Wzrastała również stopa inwestycji (udział inwestycji w dochodzie narodowym) z 15,4 procent do 18,3 procent oraz do 21,6 procent średnio rocznie. Zwiększała się także kapitałochłonność produkcji. Ponadto wydatkowaliśmy w latach 1966—70 na inwestycje o 60 mld zł więcej niż zakładano w planie, a mimo to nie osiągnięto zakładanego przyrostu zdolności produkcyjnych i usługowych.

Kontynuacja ekstensywnych metod rozwoju jest nie do przyjęcia zarówno z ekonomicznego, jak i z społecznego punktu widzenia. Kierunek na intensyfikację gospodarowania traktować dzisiaj trzeba nie tylko jako lepszą alternatywę, lecz jako niezbędny warunek dalszego rozwoju.

Zadanie to jest tym bardziej skomplikowane, iż musimy je realizować w warunkach niełatwej sytuacji gospodarczej, jaka w ostatnich dwóch latach wytworzyła się wskutek niekorzystnych wyników produkcyjnych rolnictwa, które razem z przemysłem rolno-spożywczym daje blisko 30 proc. dochodu narodowego i ponad 50 proc. rynkowej masy towarowej oraz istniejących trudności na odcinku handlu zagranicznego i bilansu płatniczego, zwłaszcza z krajami kapitalistycznymi.

Warunki startu do następnej pięcioletki mamy więc niezbyt sprzyjające, co nie jest oczy-

wiście bez znaczenia dla tempa rozwoju produkcji i ogólnych proporcji podziału dochodu narodowego w 1971 r. Dlatego przewiduje się stosunkowo umiarkowany wzrost produkcji przemysłowej i siły nabywczej ludności. Zwiększamy natomiast rolę wydajności w przemyśle produkcji i załadowania w zakresie obniżki kosztów własnych.

Głównym zadaniem przebudowa struktury inwestycji

Na czoło zadań naszej polityki gospodarczej w roku przyszłym wysuwa się rozpoczęcie przebudowy struktury inwestycji. W ramach planowanych nakładów inwestycyjnych zapoczątkowana ma być realizacja programu tzw. kompleksów gospodarczych. Obejmują one grupy zakładów połączonych ze sobą więzami przetwórstwa i nastawionych na wytwarzanie nowoczesnych produktów finalnych. Również pojedyncze przedsiębiorstwa mogą być traktowane jako kompleksy gospodarcze, jeżeli ich wyroby mają powszechne zastosowanie i służą podniesieniu poziomu technicznego produkcji przemysłowej.

Te nowoczesne obiekty powinny przynosić na nasz grunt osiągnięcia światowej nauki i techniki. Wymaga to zaangażowania dużych nakładów inwestycyjnych, w tym również środków dewizowych.

Przemysł nasz od wielu lat jest rekonstruowany i modernizowany. Cechą charakterystyczną dotychczasowych metod modernizacji był wzrost importu kooperacyjnych z wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. W latach 1966—69 wartość tego importu zwiększyła się dwukrotnie. Temu wzrostowi nie towarzyszył jednak najęściej odpowiedni wzrost eksportu wyrobów z tych przemysłów. Powodowało to pogorszenie salda obrotów towarowych w handlu zagranicznym, co obciążało ogólny bilans płatniczy państwa. Dlatego podjęto kroki w kierunku uzyskania poprawy w tej dziedzinie.

W naszych planach na przyszłość, wraz z rozbudową zakładów produkcji finalnej przewidujemy rozbudowę i unowocześnienie w ramach kompleksów gospodarczych produkcji typowych elementów maszyn i podzespołów kooperacyjnych. Równocześnie następuje rozbudowa poszczególnych działów hutnictwa, chemii, przemysłu lekkiego.

Mówca podkreślił dalej, że realizacja kompleksów gospodarczych powinna wpłynąć na intensyfikację i unowocześnienie metod produkcji oraz podnieść znacznie efekty ekonomiczne w przemyśle przez obniżenie nakładów pracy społecznej w wiodących dziedzinach wytwarzania.

Ze względu na wielkie znaczenie kompleksów dla rozwoju i unowocześnienia gospodarki, należy podjąć wszelkie niezbędne środki, aby ich realizacja przebiegała sprawnie.

Zadania inwestycyjne związane z ich budową ujęte zostały w specjalny, wydzielony z całości planu program. W planie inwestycyjnym na rok 1971 przeznaczona jest na ten cel 21 proc. całości nakładów inwestycyjnych czterech resortów (MPM, MPC, MPCHEM, oraz MPL) oraz ok. 10 proc. całości nakładów na przemysł. W latach następnych nakłady przeznaczone na te kompleksy znacznie wzrosną.

Koncentracja nakładów

na bazę surowcową i transport

Z realizacją programu kompleksów inwestycyjnych związany jest ściśle wzrost nakładów na bazę surowcową, to znaczy na górnictwo i hutnictwo miedzi oraz na węgiel kokosowy. Eksport tych surowców zapewni musi bowiem częściową spłatę kredytów zaciągniętych na budowę kompleksów.

Drugim kierunkiem koncentracji w nakładach inwestycyjnych jest transport zarówno lądowy jak i morski. Wysokie nakłady na powiększenie floty wynikają z efektywności ekonomicznej żeglugi oraz konieczności zabezpieczenia potrzeb transportowych kraju. Konieczność zaś rozbudowy kolei jest

Przed wyrokami w Burgos

Jak donoszą agencje zachodnie, w śróde zapadną prawdopodobnie wyroki w sprawie 16 patriotów baskijskich, sądzonych przez trybunał wojskowy w Burgos.

Wśród powodów odroczenia ogłoszenia wyroków wymienia się przede wszystkim rozbieżności, jakie zarysowały się w łonie samego rządu francuskiego, zarówno co do warunków, w jakich toczył się

proces, jak i co do wyroków. Ci spośród członków rządu, którzy przeciwstawiali się wyrokom śmierci, jako swój główny argument podają, iż mogłoby to mieć bardzo niekorzystne dla Hiszpanii reperkusje na arenie międzynarodowej.

Również w samej armii zaznaczyły się pewne rozbieżności. Jeden z generałów hiszpańskich, 72-letni Rafael Garcia Valino, były dowódca różnych frontów w czasie wojny domowej, wystosował do gen. Rebulli, dowódcy 6 okręgu wojskowego, w którym znajduje się Burgos, list na dwa dni przed rozpoczęciem procesu, w którym wypowiadział się przeciwko postawieniu 16 Basków przed trybunałem wojskowym.

Na przebieg procesu i odroczenie ogłoszenia wyroków miały również wpływ tajne rokowania, jakie toczyła się w sprawie uwolnienia konsula NRF w San Sebastian Eugena Beihla, między przedstawicielami baskijskiej organizacji patriotycznej ETA a konsulem NRF w Bordeaux, który od kilku dni złożył swą główną kwartę w położonym w pobliżu granicy hiszpańskiej Saint-Jean-du-Luz. Rolę pośrednika w tych rozmowach odgrywa baskijskie Stowarzyszenie Anai Artea, a zwłaszcza jego sekretarz ojciec Larzabal.

Larzabal oświadczył przed kamerami telewizji francuskiej, że w wypadku wyroków śmierci na Basków i ich wykonania, nie można mieć najmniejszych złudzeń co do losu Beihla. W wypadku zaś gdyby w procesie w Burgos nie zadano wyroków śmierci, rozpoczyna się dopiero prawdziwa rokowania w sprawie jego uwolnienia. (PAP)

Proces sprawy zamachu na papieża

W poniedziałek w Manili odbyło się pierwsze posiedzenie sądu filipińskiego w sprawie 35-letniego artysty-malarza boliwijskiego Benjamina Mendozy, który usiłował dokonać zamachu na papieża. Posiedzenie trwało 10 minut. Oskarżony próbował odczytać oświadczenie (obliczone na 45 minut), ale w chwili, gdy rozpoczął je słowami: „cały świat jest pełen zabo- bonów... „wypowiedź” jego przerwał sędzia. Oświadczył on, że jest to jeszcze jeden dowód tego, że Mendozę należy poddać badaniom psychiatrycznym. Proces w związku z tym odroczono do 4 stycznia. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska

przyniesie istotną zmianę i udoskonalenie metod we wszystkich ogniach gospodarki narodowej

oczywista, ponieważ obecna jej zdolność przewozowa powoduje poważne trudności w przewozach towarów.

Koncentrując środki na rozbudowie nowoczesnych gałęzi produkcji przemysłowej i bazy surowcowo-paliwowej oraz zdolności przewozowej transportu, zmuszeni jesteśmy ograniczyć wzrost nakładów na wszystkich pozostałych odcinkach. Na 1971 r. ustalono wzrost nakładów inwestycyjnych na 7,2 proc., co w niewielkim stopniu przekracza przewidywany wzrost dochodu narodowego.

Rachunek ekonomiczny także w handlu zagranicznym

W wyniku realizacji uchwał II Plenum uzyskaliśmy pewną poprawę w działalności inwestycyjnej. Warunkiem dalszej prawidłowej realizacji naszych zamierzeń inwestycyjnych w roku 1971 jest dokonanie zasadniczych zmian w strukturze importu maszyn i urządzeń z krajów kapitalistycznych, co stanowi następne ważne zadanie w roku 1971. Główną pozycją będzie bowiem zakup kompleksów oraz maszyn i urządzeń przeznaczonych dla rekonstrukcji branż. Należy więc ograniczyć import kooperacyjny oraz sprowadzić do minimum przywóz maszyn indywidualnych.

W obrotach z krajami kapitalistycznymi konieczne jest dalsze zwiększenie eksportu, szczególnie w grupie maszyn i urządzeń. Do dalszego wzrostu eksportu maszynowego może się przyczynić nawiązanie kooperacji przemysłowej z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Rozwój tej kooperacji pozwoli również na korzystanie przez nasz przemysł z osiągnięć myśli technicznej i postępu organizacyjnego innych krajów.

Możliwość nawiązania kooperacji przemysłowej nie sa dotychczas wykorzystane przez nasz przemysł. Zbyt rzadko wychodzi on z inicjatywą konkretnych ofert kooperacyjnych. Podstawowym ogniwem w systemie kooperacji i specjalizacji przemysłowej z zagranicą powinno być przedsiębiorstwo, natomiast ogniwem programującym i koordynującym rozwój międzynarodowej kooperacji i specjalizacji przemysłowej w ramach danej branży powinno być odpowiednie zjednoczenie.

Ważnym zadaniem handlu zagranicznego na rok 1971 jest również przyspieszenie wzrostu eksportu do krajów socjalistycznych. Wynika to nie tylko z potrzeby zwiększenia zakupów surowców i materiałów oraz maszyn i urządzeń, lecz również z konieczności pokrycia zwiększonych dostaw zbóż z ZSRR i potrzeby spłacania kredytów zaciągniętych w latach ubiegłych na rozbudowę zagłębia miedziowego, kopalnictwa węgla kamiennego, dostaw urządzeń i aparatów geofizycznych oraz na inne cele.

Wzrost eksportu do krajów socjalistycznych stanowi czynnik dalszej intensyfikacji naszej wymiany handlowej z tymi krajami.

Z tych względów dużą uwagę przywiązujemy do pogłębiania międzynarodowej specjalizacji i kooperacji z naszymi socjalistycznymi partnerami. Niektóre umowy kooperacyjne (m. in. z ZSRR, NRD, Rumunią) mają poważne znaczenie dla wzrostu produkcji i wzajemnych dostaw.

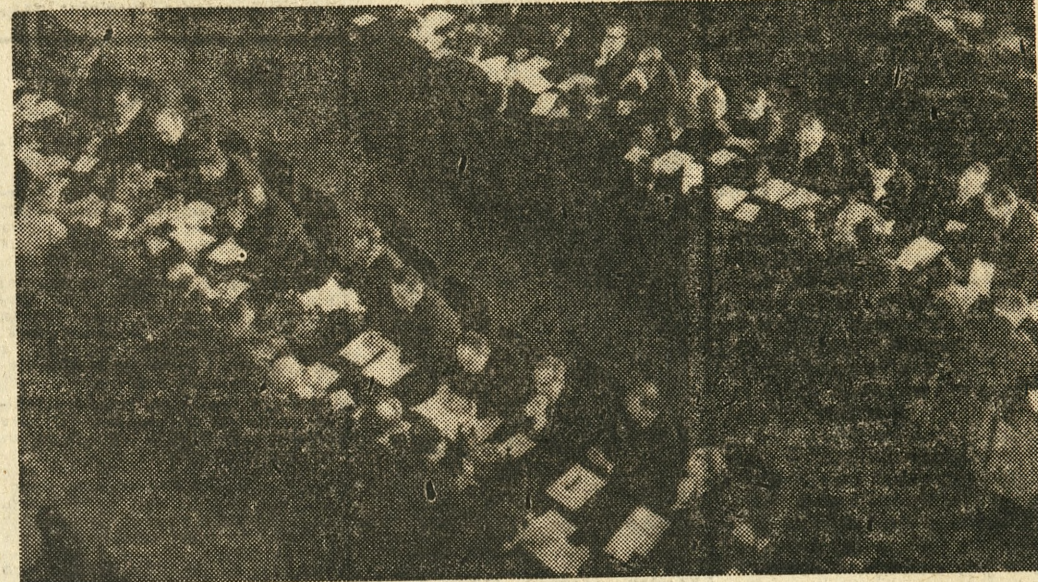
Poprawa efektywności importu i eksportu stanowi jedno z czołowych zadań naszej polityki ekonomicznej. Warunkiem postępu w tej dziedzinie jest wprowadzenie do handlu zagranicznego prawidłowego rachunku ekonomicznego. Złożą się na to dwa czynniki. Jednym z nich jest cena transakcyjna, która przeliczona przy pomocy kursów walutowych określi wysokość ceny krajowej, po której towar został sprzedany za granicą przy eksporcie lub zakupiony przy imporcie. Drugim czynnikiem będą koszty krajowe urealnione dzięki reformie cen zaopatrzeniowych. Łączne zastosowanie w rachunku ekonomicznym tych obydwu czynników umożliwi pełne wiązanie wyników

finansowych wymiany z zagranicą z wynikami uzyskanymi z produkcji krajowej.

Począwszy od przyszłego roku wprowadza się plan obrotów płatniczych dla zjednoczeń, kombinatów i central handlu zagranicznego w stosunkach z uprzemysłowionymi krajami kapitalistycznymi. W planie tym ujmowane będą nie tylko bieżące obroty towarowe, które były dotąd podstawą rozliczeń, lecz również kredyty zaciągnięte na rozwój produkcji w tym zjednoczeniu lub udzielane w związku z eksportem jego wyrobów.

Wprowadzenie planu płatniczego zjednoczeń oznacza, że zakup maszyn i urządzeń inwestycyjnych na kredyt będzie spłacany przez to zjednoczenie w przyszłych la-

tach zwiększonym eksportem. W ten sposób zasada finansowania inwestycji przy pomocy kredytu bankowego, wprowadzona po II Plenum KC, zostaje rozszerzona na inwestycyjne zakupy dewizowe.



Na zdjęciu: fragment sali obrad.

CAF — Matuszewski — telefoto

Wprowadzenie do planu płatniczego dyrektywnego salda oznacza nałożenie na producenta odpowiedzialności za kształtowanie optymalnej struktury asortymentowej eksportu i importu, za dobór rynków i terminów sprzedaży i zakupu.

Konsekwencją tych zmian są dokonane ostatnio posunięcia organizacyjne polegające na przekazaniu niektórych przedsiębiorstw handlu zagranicznego do resortów przemysłowych.

Nasza gospodarka a struktura spożycia

B. Jaszczuk stwierdził następnie, że zmiany w strukturze gospodarczej i społecznej naszego kraju, związane z coraz wyższym poziomem jego uprzemysłowienia, nie znajdują właściwego odzwierciedlenia w strukturze spożycia. W wyniku ukształtowania u nas tradycyjnie form spożycia oraz proporcji cen artykułów przemysłowych i żywnościowych, zapotrzebowanie na żywność rośnie w tempie wyprzedzającym realne możliwości wzrostu produkcji rolnej. Zapotrzebowanie natomiast na niektóre artykuły przemysłowe, zwłaszcza trwałe użytku, rośnie zbyt wolno w stosunku do istniejących możliwości wzrostu produkcji.

Szczególnie trudnym problemem jest rozbieżność między podażą a popytem na mięso. Przy dotychczasowych cenach każde zwiększenie dochodów ludności o 1 proc. pociągało za sobą wzrost popytu na mięso w granicach 0,7 do 1 proc. Spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosiło w 1955 roku 43 kg, a w 1970 r. przeżyło 61 kg. Taki przyrost spożycia mięsa nie znajdował pokrycia w produkcji. Musieliśmy więc ograniczać eksport mięsa. Obecnie eksport ten nie pokrywa już wydatków związanych z zakupem zbóż i pasz. Tempo wzrostu spożycia mięsa musi być więc dostosowane do rzeczywistych możliwości wzrostu krajowej produkcji żywności. Łączy się to z ogólnym problemem zmiany struk-

tury spożycia przez skierowanie siły nabywczej ludności w większym stopniu na artykuły przemysłowe. Zmierzamy do tego zarówno przez zwiększenie dostaw towarów przemysłowych na rynek, jak też przez zmiany cen detalicznych na towary przemysłowe i żywnościowe. Jak wiadomo, od 13 bm. obowiązują nowe ceny detaliczne.

Przypominając główne zmiany tych cen, mówca oświadczył, że obejmują one 66 proc. ogólnej wartości towarów dostarczanych na rynek.

Wyrównywanie dysproporcji

Dwie przyczyny spowodowały, że zmiany cen są tak szerokie. Pierwsza — to bardzo zróż-

nicowane i często przypadkowe proporcje, jakie w ciągu kilkunastu lat ukształtowały się między cenami detalicznymi a kosztami produkcji. Koszty produkcji w większości artykułów żywnościowych są wyższe od cen detalicznych. To samo odnosi się do niektórych artykułów przemysłowych. Wynikające stąd dopłaty państwa są z roku na rok coraz większe, w miarę wzrostu ich spożycia przez ludność. W sumie np. na produkcji i zbycie artykułów mięsnych mieliśmy deficyt czyli dopłatę w wysokości przeszło 3 mld zł.

Dla stymulowania wzrostu hodowli podnosi się ceny skupu żywności. Prawie o 3,6 mld zł. Podwyżka cen skupu jest większa od dotychczasowej pozornej akumulacji na mięsie i przetworach mięsnych. Gdybyśmy pozostawili ceny detaliczne mięsa na dotychczasowym poziomie, państwo musiałoby dopłacać do mięsa nie tylko w produkcji, lecz również w obrocie na rynku wewnętrznym. Dlatego trzeba było dokonać takiej podwyżki cen detalicznych mięsa, aby pozwoliła ona na podwyżkę cen skupu i ograniczyła popyt do realnych możliwości podaży.

Druga przyczyna jest konsekwencją pierwszej. W rezultacie oderwania cen detalicznych od kosztów produkcji powstały nieprawidłowe proporcje między cenami artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz wewnątrz tych grup. Dlatego trzeba było zmienić te proporcje, podnosząc ceny na artykuły deficytowe i obniżając jednocześnie ceny na artykuły wysokorentowne. Mimo że ceny artykułów żywnościowych uległy podwyżce, do wielu z nich państwo nadal będzie dopłacać, chociaż w mniejszej skali. Nie podnosi się ceny chleba, chociaż do maki na pieczywo dotępa państwa wynoszą przeszło 4,2 mld zł.

Ulegają również podwyżce ceny niektórych deficytowych artykułów przemysłowych. Tolerowanie nadal dopłat do tych artykułów nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Poważny jest zakres obniżki cen artykułów przemysłowych. Na skutek przeprowadzanej reformy cen zaopatrzeniowych ceny wielu surowców krajowych — głównie chemicznych — ulegają obniżeniu. Rzutuje to na koszty produkcji w przemyśle lekkim, który z tych su-

rowców wytwarza tkaniny, konfekcję i dzianiny. Koszty ulegają obniżeniu i to pozwala na obniżkę cen detalicznych. W szeregu asortymentów jest ona bardzo głęboka i sięga 30-40 proc. Poza tym obniżone zostają ceny tych artykułów przemysłowych, na których osiągamy wysoką akumulację.

Dla rodzin wielodzietnych — dodatki do zasiłków

Przez zmianę proporcji cen zamierzamy osiągnąć zmianę struktury spożycia w kierunku zwiększenia udziału w spożyciu artykułów przemysłowych. Obniżka cen na dobra trwałe go użytku powinna przyczynić się do poprawy w tej dziedzinie

przedsiębiorstwa i zjednoczeń (nowe ustalenia wchodzi w życie 1 stycznia 1971 r.).

Obowiązujące dotychczas ceny zaopatrzeniowe i inwestycyjne ustalone zostały w zasadzie przed dziesięć laty. W ciągu tego długiego okresu zmieniły się istotnie relacje kosztów produkcji jak również ceny na rynkach światowych. Konieczne więc było dostosowanie nowych cen zbytu do rzeczywistych kosztów wytwarzania, przy jednoczesnym przybliżeniu ich do poziomu cen światowych, co wynika z coraz szerszego zakresu naszej wymiany z zagranicą.

Na importowane surowce i materiały o podstawowym znaczeniu dla gospodarki ustalono ceny względnie stałe, określając je na podstawie cen światowych. Natomiast dla importowanych surowców nie mających znaczenia podstawowego, przyjęto ceny zmienne, zależne od cen dewizowych płacących każdorazowo w transakcjach importowych. Ceny zbytu surowców i materiałów produkcji krajowej ustalone zostały na podstawie średniobranżowych kosztów produkcji, skorygowanych o wpływ cen artykułów pochodzących z importu.

Ceny artykułów zaopatrzeniowych wytwarzanych w przedsiębiorstwach przetwórczych oparto o przeciętne koszty produkcji, uwzględniające już nowe ceny surowców i materiałów oraz odpowiednia wysokość zysku producenta. Ceny zbytu maszyn i urządzeń ustalono na bazie kosztów krajowych konfrontując je tam, gdzie było to możliwe, z cenami światowymi.

Przeprowadzona reforma cen zaopatrzeniowych urealni poziom społecznych kosztów produkcji. Zabezpieczy ona niezbędną opłacalność produkcji przeważającej większości surowców, materiałów i wyrobów finalnych.

Ogólny wzrost poziomu cen zaopatrzeniowych i inwestycyjnych w wyniku reformy wynosi 34 mld zł, z czego 31,0 mld zł przypada na surowce i materiały. W stosunku do ogólnej wartości zużytych w kraju surowców i materiałów stanowi to ok. 8 proc.

Głęboka obniżka cen tworzyw chemicznych, zmniejszając ich koszty w dalszych fazach przetwórstwa, skłaniać będzie do szerszego ich stosowania, zgodnie z ogólnym kierunkiem postępu technicznego. Pozwala ona także na poważną obniżkę cen tekstyliów z włókien syntetycznych.

Reforma cen zaopatrzeniowych stanowi zasadniczy, lecz tylko pierwszy etap tego procesu. Następnym etapem będzie dokonanie przeceny wartości środków trwałych i wprowadzenie nowych stawek amortyzacyjnych, co nastąpi w roku 1972.

Ważne rezultaty ekonomiczne przedsiębiorstw

Wprowadzenie zasad nowego systemu finansowego ma na celu sterowanie działalnością jednostek gospodarczych obok dyrektyw planu przy pomocy instrumentów ekonomicznych. W rezultacie przedsiębiorstwa będą silniej zainteresowane w lepszym, bardziej intensywnym wykorzystaniu środków trwałych. Ważnym instrumentem wspierającym system bodźców są nowe zasady podziału zysku, który w warunkach nowych cen lepiej będzie odzwierciedlał rezultaty ekonomicznej działalności przedsiębiorstwa.

Trzeba dodać, że w nawiązaniu do uchwał II i V Plenum KC PZPR wprowadza się zasadę spłaty kredytu na inwestycje branżowe z zysku i amortyzacji nowych przedsiębiorstw. Tak więc inwestor przy podejmowaniu inwestycji musi liczyć się z koniecznością zwrotu kredytu zaciągniętego na inwestycje ze środków, które dzięki tej inwestycji powinny być w gospodarstwie. Zysk netto, odzwierciedlający faktyczne efekty gospodarowania przedsiębiorstwa, będzie przeznaczony na wzrost funduszu zakładowego i premii pracowników umysłowych, na finansowanie zapasów i inwestycje przedsiębiorstwa.

System finansowy przedsiębiorstw i zjednoczeń wymaga dalszego doskonalenia. Zmiany w tym systemie zwiększają w znacznym stopniu wpływ czynników ekonomicznych na dzia-

lność przedsiębiorstwa. Razem z reformą cen zaopatrzeniowych i zmianami w ekonomice handlu zagranicznego oraz nowym systemem bodźców materialnego zainteresowania, tworzą one nowy, wewnętrznie zgodny mechanizm naszej gospodarki. Szczególną w nim rolę spełnia nowy system bodźców materialnego zainteresowania, który wchodzi w życie z nowym rokiem. W nowych warunkach gospodarowania miernikiem oceny każdej jednostki gospodarczej staje się nie tylko to, ile i co ona wytwarza, lecz także jakim kosztem, gdyż on właśnie decyduje o końcowym efekcie ekonomicznym i o podwyżkach płac pracowników.

Od 1 stycznia —

Nowy system gospodarowania

Można stwierdzić powszechnie i głęboko zainteresowanie reformą nie tylko wśród czołowego aktywu gospodarczego, ale także wśród robotników. Jak wskazują liczne przykłady z przedsiębiorstw przemysłowych, pobudzenie ekonomiczne go myślenia uchwałą V Plenum zrodziło szereg cennych inicjatyw, wzrosła dyscyplina i wydajność pracy oraz rytmiczność produkcji przy równoczesnym ograniczeniu pracy w godzinach nadliczbowych.

Z początkiem nowego roku nowy system bodźców obejmie łącznie ponad 3,5 mln osób wliczając w to prócz przemysłu kluczowego, także drobny oraz spółdzielczy przemysł. Stanowi to bez mała 90 procent ogółu zatrudnionych w przemyśle. W pozostałych działach produkcji materialnej, a w szczególności w budownictwie i transporcie kolejowym, nie zdołano dotąd wypracować koncepcji, w oparciu o którą można by zaadaptować zasady nowego systemu bodźców materialnych. Konieczne jest więc dalsze poszukiwanie właściwych rozwiązań w tych działach gospodarki.

Komisje zakładowe jak i zjednoczenia na ogół w prawidłowy sposób podeszły do wyznaczania zadań syntetycznych i odcinkowych. Nie uszczędnili się jednak przy tym przypadków pogoni za łatwizną. Nadal można mieć wątpliwości, czy istotnie uzasadniona jest tak duża liczba przedsiębiorstw, które jako syntetyczny wskaźnik wybrały kwotę zysku. Nie została także w pełni pobudzona inicjatywa do podejmowania zadań odcinkowych z dziedziny postępu technicznego, ważnych dla rozwoju przedsiębiorstwa. Nie dość liczne są przypadki podejmowania nowych opracowań konstrukcyjnych i technologicznych. Zbyt wąski jest też jeszcze zakres stosowania normatywnego rachunku kosztów.

Podjęto szereg kroków dla uporządkowania gospodarki siłą roboczą. Ujawniono w toku prac przygotowywanych poważne przerosty zatrudnienia.

Dotychczasowe prace nad wprowadzeniem w życie nowego systemu bodźców spowodowały wszędzie wzrost zainteresowania załóg problematyką ekonomiczną tych zakładów. Jest to dużej miary osiągnięcie.

Realizacja zadań zadecyduje o naszej przyszłości

Zmiany, jakie czynimy w metodach gospodarowania — powiodł się na zakończenie B. Jaszczuk — obliczone na szybkie podnoszenie efektywności produkcji, tylko wówczas spełnią swą rolę, jeśli instancje i organizacje partyjne należycie wyjaśnią ich cel i założenia za łogom i aktywowi społeczno-gospodarcemu przedsiębiorstw i zjednoczeń. Realizacja zadań, które obecnie stawiamy przed sobą, ma wyjątkowo duże znaczenie nie tylko dla rozwiązania bieżących problemów gospodarczego rozwoju kraju, ale również dla zapewnienia na przyszłość sprzyjających warunków dynamicznego postępu socjalistycznego budownictwa.

Kaliskie znaki czasu

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

Mogłoby się zatem wydawać, że problem ich braku nie powinien tutaj występować. Tymczasem — jak wynikało z referatu I sekretarza KM, Krzysztofa Jeżyka — w kolejce do nowego „M-3” oczekuje ponad 3 000 członków. Zwrócić na to uwagę w rozmowie z grupą delegatów na Konferencję.

— Trzeba znać Kalisz przedwojenny — mówił jeden z nich — te załoczone sutereny, poddasza i pojedyncze izby, w których gnieździły się rodziny. Niki wówczas nie mierzył powierzchni mieszkalnej, przypadającej na głowę. Mieszkało się tak, na ile było człowieka stać. A że Kalisz miał zarejestrowanych ponad 4 000 bezrobotnych, to reszty nie trzeba chyba tłumaczyć...

Te proste, przekonywające słowa, przywiodły mi na myśl fragment pewnej poetyckiej frazy, mówiącej o ludzi, który wszedł do śródmieścia. Wszedł śladem rozbudowującego się przemysłu, na którego rozwój wyasygnowano w ciągu powojennego ćwierćwiecza grubo ponad 3 miliardy złotych, z tego tylko na mającą 5-letnią przyszłość 1 201 mln złotych. W toku obrad często przewijały się takie nazwy przedsiębiorstw, jak „Polo”, WSK, „Pluszownia”, „Bielarnia”, „Fortepiany”, „Firanki”, „Kalpo”, „Winia”, i szereg innych. Niektóre z nich sięgają historii czasów przedwojennych. O ich ówczesnej wielkości świadczy najlepiej fakt, iż cały przemysł kaliski mógł zatrudnić przed wojną zaledwie 6 000 osób. Dzisiaj zaś stanowi źródło utrzymania dla 24 000 ludzi (łącznie zatrudnionych jest w Kaliszu 41 300 osób).

Gdyby wydarzenia dziejące się aktualnie za bramami zakładów przemysłowych sprowadzić do formuły najprostszej, to można by je określić jako etap poszukiwań. Poszukiwań, zmierzających do pomnożenia uzyskiwanych dotychczas efektów ekonomicznych. Takie wymogi narzucone zostały przez założenia nowej strategii gospodarczej, której wspólnym mianownikiem stała się konieczność intensyfikacji produkcji. Obok wprowadzanych zmian w planowaniu, zarządzaniu, wzroście wagi rachunku ekonomicznego — na czoło wybija się obecnie oczyszczanie przedsiębiorstwa do możliwie dogodnego przejścia na nowy system bodźców materialnego zainteresowania. System ten, wiążący bezpośrednio efekty produkcyjne z szansami wzrostu zarobków pracowników, obejmuje 15 największych zakładów kaliskich. Realność tych szans zależy od tego, w jakim stopniu zakład potrafi się przygotować do startu, w jakim stopniu kolektyw pracowniczy zdolny jest dostrzec istniejące rezerwy produkcyjne, źródła wzrostu produkcji, jej dotychczasowe hamulce, wreszcie od celności zamierzeń, wyzwalających ukryte moce wytwórcze.

To właśnie miała na myśli delegatka z „Polo”, gdy mówiła o porządkowaniu spraw kooperacji i przygotowywaniu do oczekujących zakładów prac inwestycyjnych; o tym mówił przedstawiciel Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, krytykując dekoncentrację robót i wydłużanie drogi do placów budów; to miał na myśli delegat WSK, krytykujący zjednoczenie za brak ustaleń wskaźników syntetycznych; temu samemu celowi służy zgromadzenie w 15 przedsiębiorstwach Kalisza 420 zbędnych maszyn wartości 35 mln zł; do tego samego zmierzają wysuwane postulaty, dotyczące polepszenia wskaźnika zmienności, pełniejszego wykorzystania maszyn i urządzeń oraz ogólnej poprawy produktywności majątku trwałego.

Przeprowadzana analiza gospodarki zakładowej nie mogła ominąć również problemu właściwego wykorzystania kadr oraz dyscypliny pracy. Jednoznacznie były w tym względzie stwierdzenia i postulaty, że musi to dotyczyć w równym stopniu robotników i kadry kierowniczej. Problem to delikatny, ale stanowi jeden z podstawowych warunków rzeczywistego wzrostu wydajności pracy. Współczesnym wymogom życia społeczno-gospodarczego sprostać bowiem mogą tylko ludzie z inicjatywą, prężni, obowiązkowi, o wysokich walorach ideowo-moralnych. Tam, gdzie walorów tych brak, gdzie panuje bierność, wygodnictwo, brak dyscypliny — niezbędna jest wymiana ludzi z kierowniczego kręgu, czego w Kaliszu dokonano już w 61 przypadkach.

Wszystko to, o czym mówiono na kaliskiej Konferencji, a co zostało ujęte w uchwale, ukazuje nie tylko skalę możliwości już dostrzeżonych. Jest równocześnie ilustracją treści nowej strategii gospodarczej. Jest znakiem nowych czasów.

FELIKS BIŁOS

Sprawny przebieg przecen w poznańskim handlu

Obowiązujące od niedzieli nowe ceny szeregu artykułów spożywczych i przemysłowych wymagały od handlu, gastronomii i innych placówek (kioski „Ruch”, apteki) szczególnej operatywności w natychmiastowym przeprowadzeniu przecen.

W sobotę w godzinach wieczornych w Poznaniu i Wielkopolsce w operacji zmian cen brało udział 700 zespołów spisowych, które wspólnie z aparatem hurtu, detalu i pozostałych placówek przystąpiły do inwentur, kalkulacji nowych cen i zmiany dekoracji wystaw. W niektórych placówkach akcja ta trwała jeszcze w poniedziałek rano, w większości jednak została zakończona w niedzielny poranek.

Tylko w samym Poznaniu objęła ona 1157 komisji, 25000 pracowników handlu, którzy mieli w ponad 2600 placówkach dokonać zmiany cen. Trudną sytuacją zapanała w sobotę w gastronomii, jako że miała ona już od rana wznowić swoją normalną działalność. Szczególnie chodziło o lokale nocne, w których zmiana cen dokonana została o godzinie 24, z soboty na niedzielę. Akcja została przeprowadzona sprawnie w toku normalnej obsługi konsumentów, bez uszczerbku dla wyboru oferowanych dań i jakości usług gastronomicznych.

Spora praca związana z regulacją cen miała handlowcy z branży włókienniczo-odzieżowej, sprzętu i artykułów gospodarstwa domowego oraz wyrobów papierniczych, ponieważ tutaj przeceny objęły wiele różnorodnych towarów.

Handlowców wspomógł aparat rad narodowych. W przeddzień trwały nocne dyżury dla zapewnienia pełnego nadzoru akcji i nieodwrotnych interwencji w celu sprawnego jej przebiegu. Uwzględniając szczególny charakter pracy ekip spisowych wiele przedsiębiorstw zapewniło im specjalną opiekę przygotowującą gorące posiłki.

Rezultaty operatywności handlowców były widoczne już w niedzielę rano. Gastronomia pracowała według nowych cen. Były też one widoczne na licznych wystawach sklepowych, zmienionych nocą przez dekoratorów handlu. Wystawy te budziły zrozumiałe zainteresowanie niedzielnych przechodniów.

Zaopatrzenie poznańskich sklepów nie spowodowało potrzeby interwencyjnych niedzielnych dostaw z hurtu do detalu. Toteż od poniedziałku poznański handel prowadził swą normalną działalność. (zs)

SPORT-SPORT-SPORT

Puchar „Głosu” powędrował do Opola

Zacięta walka na tafli „Bogdanki”

Zwycięzca turnieju juniorów w hokeju na lodzie, zorganizowanego przez Radę Wojewódzkiej Federacji Wychowania Fizycznego, Sportu i Turystyki, Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” został drużyna Odry Opole, zdobywając tym samym Puchar Przechodni ufundowany przez naszą redakcję.

Walka o pierwsze miejsca miała niezwykle zaciętą i interesującą przebieg. W finale Odra spotkała się z zespołem Stilonu Górzów i dopiero w ostatnich minutach spotkania zapewniła sobie zwycięstwo. Końcowy rezultat 4:3 dla Odry. Meczu Odra — Stilon toczył się przy głośnym donogu licznej zabranej publiczności, której faworem była drużyna górzowska.

Równie zacięty przebieg miał mecz poznańskiej Cybiny z MKS-em Września, zakończony zwycięstwem Cybiny 7:5. I tutaj widzieliśmy wiele pomysłowych akcji obu zespołów. Drużyna MKS-u, która po drugiej tercji prowadziła 3:2, zastąpiła na dużych słowach uznania za nieustępliwą w grze. Młodzi hokeiści z Wrześni prezentowali może najniższe, wyszkolenie techniczne (z 4 zespołów uczestniczących w turnieju tylko oni nie dysponują sztucznym lodem wiskiem), ale za to ambicją przewyższali wszystkich rywali.

Turniej o puchar przechodni „Głosu” jeszcze raz dowiódł, że

Na zakończenie chcielibyśmy serdecznie podziękować Radzie Wojewódzkiej Federacji Wychowania Fizycznego, Sportu i Turystyki, Poznańskiemu Okręgowemu Związkowi Hokeja na Lodzie oraz kierownikowi lodowiska „Bogdanka” za współpracę przy organizacji turnieju, który zamierzamy kontynuować również w latach następnych. (s)



Zwycięzca turnieju: zespół juniorów Odry Opole.

W kraju i na świecie

Rozegrane w Poznaniu IV ogólnopolskie zawody piewonurków o „Srebrną pletwę miasta Poznania” przyniosły sukces Klubowi Morskiemu z Gdyni, który zdobył 223 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna OSP Opole — 214 pkt, przed OSP Wrocław — 209 pkt.

W Opolu zakończył się turniej piłki ręcznej juniorów, który wygrał zawodniczkę tego miasta przed Poznaniem. Reprezentantki stołowej Wielkopolski wygrały z Opolem 11:8 i z Łodzią 14:7, a uległy Wrocławowi 16:6.

Na ogólnopolskim turnieju tenisa stołowego w Lublinie, w grze pojedynczej dobrze wypadł czołowy zawodnik okręgu poznańskiego — Iwachow z chocińskiego Polonii. Zajął on drugie miejsce za Franciszkiem z Łódzkiego Włókniarza. Tenisistę Sanu Poznań w meczach o awans do I ligi pokonał na wyjeździe swego słownego rywala Czarnych Szczecin 7:4. I obeli prowadzenie w tabeli rozgrywek, nie ponosząc dotąd żadnej porażki.

Nie powiódł się występ poznańskich zapasników na dwudniowym turnieju nadziej spartakiadowych w Warszawie w stylu wolnym i klasycznym. Jedynie pierwsze miejsce w finale w stylu wolnym, wywalczył (w wadze do 81 kg) Czełaka z Grunwaldu.

Bokserzy Górnik Wesoła w meczu o wejście do I ligi pokonał na własnym ringu Avie Świdnik 12:3. Mecz rewanżowy w dniu 20 bm. za decyduje o awansie jednej z tych drużyn do ekstraklasy.

Reprezentacja Polski Północnej w hokeju na lodzie pokonała reprezentację Węgier 8:5.

Przedobitkiem w I lidze siatkarskiej jest Start Łódź, który ubiegłej niedzieli pokonał Spójnię Warszawa 3:2; w lidze siatkarskiej przodkiem jest AZS Olsztyn przed Revią i Legią.

Juniorzy poznańskiej Olimpii wygrał w Ostrowie w meczu o mistrzostwo drużynowe w boksie okręgu poznańskiego. Z powodu zdekompensowania drużyny Ostrowia przegrała 20:0; w pojedynkach towarzyszych było 17:5.

W miejscowości Soest (NRF) odbyło się międzynarodowe spotkanie juniorów w podnoszeniu ciężarów NRF — Polska, które zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 6:3.

Sukcesem polskich pingpongistów zakończył się drużynowy pojedynek międzynarodowego turnieju w Sofii. Polki zajęły pierwsze miejsce wyprzedzając Bułgarię i NRF.

W Moskwie zakończył się turniej hokejowy o nagrodę redakcji „Izwestia”. W ostatnim dniu CSRS pokonała Finlandię 7:3, a ZSRR Szwecję 4:0. Pierwsze miejsce zajęła niespodziewanie drużyna Czechosłowacji, wygrywając wszystkie mecze i uzyskując 8 punktów, przed reprezentacją ZSRR — 6 pkt. oraz Szwecją, Finlandią i Polską — wszystkie drużyny po 2 pkt.

W Palmie na Majorce zakończył się międzynarodowy turniej szachowy indywidualnych mistrzostw świata. Jego zwycięzcą został Amerykanin Bob Fischer, który w 23 partiach zdobył 18,5 pkt. Zawodnicy pierwszej szóstki zakwalifikowali się do przyszłorocznego turnieju pretendentów.

W Bańskiej Bystrzycy (CSRS) zakończył się tradycyjny międzynarodowy zawodowy juniorów w łyżwiarstwie figurowym o puchar im. Słowackiego Powstania Narodowego. Z polskiej ekipy najlepiej spisała się lódzka para Budaszevska — Bieniek, która z notą 170,2 pkt. zajęła trzecie miejsce w tańcach na lodzie za parami Węgier i Włoch.

Dwa międzypaństwowe spotkania ze Szwecją rozegrała na wyjeździe nasza narodowa siódemka — pięć rezerw kobiet. W pierwszym meczu Polki wygrały 14:5, a w rewanżowym wygrały Szwedzi 9:9.

Hokejowa reprezentacja NRF wygrała w Weisswasser z drugim zespołem Szwecji 3:2, a w meczu rewanżowym wygrali Szwedzi 7:3.

Reprezentacja ChRL w tenisie stołowym wygrała międzypaństwowe spotkanie z Jugosławią: w konkurencji mężczyzn 7:1, a w konkurencji kobiet 7:0.

Skład skoczków

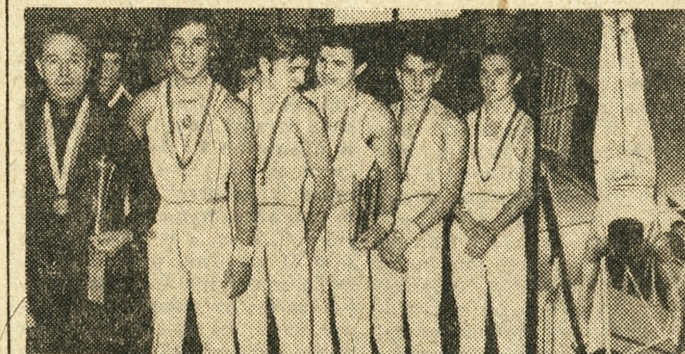
Polski Związek Narciarski zgłosił 5 naszych reprezentantów do udziału w wielkich międzynarodowych zawodach narciarskich niemiecko-austrackiego turnieju skoków.

W turnieju mają już zapewniony udział aktualnie najlepsi skoczkowie: Stanisław Daniel Gasienica — (Wistła Gwardia) Adam Krzyżostofak — (WKS Zakopane), Tadeusz Pawlusiak — (Włókniarz BKS Bielsko) i Józef Przybyła — (LKS Klimczok). Piąty zawodnik zostanie wyłoniony w eliminacji, która odbędzie się w Zakopanem. Termin: 30 grudnia — Obersdorf, 1 stycznia — Garmisch Partenkirchen, 3 stycznia — Innsbruck, 6 stycznia — Bischofshofen. (o-za)

Prezes PZP przyznaje...

Tydzień temu w artykule pt. „Chybiona narada” skrytykowaliśmy postawę członków władz Polskiego Związku Pływackiego, na odbytej w Poznaniu naradzie aktywów pływackiego z całej Polski. Dzisiaj możemy poinformować, że w Warszawie odbyło się spotkanie Zarządu Głównego PZP z przedstawicielami prasy, na którym prezes PZP E. Samoraj jak i wiceprezes Z. Cendrowski przyznali, że w naszym sporcie pływackim nie dzieje się najlepiej, a obecna sytuacja jest nie tylko spowodowana trudnościami obiektywnymi, ale również błędami w pracy ZG PZP.

Mistrzostwa młodych gimnastyków



Mistrzostwa Polski w gimnastyce w klasie I i II, jeszcze raz wykazały, że w naszym województwie dyscyplina ta stoi na słabym poziomie. Wielkopolscy gimnastycy zajmowali dalekie miejsca, a w kategorii młodzików nie wystawiliśmy ani jednego zespołu. Na zdjęciu z lewej: drużynowy mistrz Polski w klasie I — Zawisza Bydgoszcz; na poręczach ćwiczy Kiliński z Warty.

Dot. — K. Przychodźni

MUZYKA

Artyści z NRD i „Halka”

Uroczyste obchodzony przez cały świat kulturalny Rok Beethovenowski dobiega końca. Już prawie na zakończenie Filharmonia przygotowała dla melomanów wieczór pieśni „mistrza z Bonn”. Wykonawcami byli artyści berlińscy: Detlef Dathe (śpiew) i Jurgens Schroeder (fortepian). Obaj uczyli w szkolnictwie wyższym. Koncertują także poza granicami NRD. Imprezę rozpoczął rzadko u nas realizowany cykl „Do dalekiej ukochniej”, gdzie Beethoven śmiało wylamuje się z krępujących inwencji twórczą więzów klasycyzmu. Należy wspomnieć, że w tym samym czasie powstają pierwsze pieśni młodego Schuberta, co niektórym historykom daje podstawę do określenia roku 1815 jako daty narodzin romantyzmu w muzyce.

D. Dathe przedstawił głos tenorowy niezbyt nośny i dźwięczny, zresztą o mało ciekawej barwie. A jednak zadziwia u tego śpiewaka wyczucie stylu i głęboka muzykalność. Wspomniany cykl odwołany został z nut, co wpłynęło na skrópowanie interpretacji. Przy następnych 3 pieśniach (do słów Goethego) artysta zdobył się już na większą swobodę wokálną.

Najcenniejszymi numerami recitalu były beethovenowskie pieśni do różnych tekstów poetyckich. Tutaj Dathe wykazał szczególny walor swego talentu. Ciekawie aktorsko, wypadły utwory o zacięciu charakterystycznym, np. „Cetus” lub

„Pchła” (przypomnijmy, że do tego samego tekstu Modest Musorgski napisał sławną kompozycję, spopularyzowaną przez Szalapię).

Przy fortepianie towarzyszył J. Schroeder, stosując uderzenie wyraziste chociaż subtelne, do brzo skoordynowane z dźwiękiem głosu śpiewaka. Pianista wykonał jeszcze „Sonatę e-moll” oraz „Rondo G-dur”, jako solista — wirtuoz nie budząc większego zainteresowania publiczności.

W Operze wystąpiła częściowo zmienionej obsady „Halki”. W roli tytułowej sukces odniosła Irena Jezierska, pełna dramatycznego rozmachu w wielkiej arii „Gdyby rannym słonkiem”, a finezyjna muzycznie w „scenie powrotu” (III akt). Zyskała też sobie zyczliwość audytorium trafnym odczuciem charakteru partii, „odczytanej” teraz w całkiem odmiennej koncepcji reżyserskiej.

Niezawodnym Jontkiem okazał się Marian Kuba, równie gorąco przyjmowany, zwłaszcza po brawurowo odtworzonym „Szumią jodły” w IV akcie.

Soczystością głosu barytonowego zaimponował Jan Czekaj, jako „niewierny panicz”. Bożena Karłowska (narzeczona) i Edward Kmiciewicz (Stolnik) śpiewali ze zwykłą sobie rutyną teatralną.

Dyrygował Mieczysław Nowakowski, trzymając całość przedstawienia w mocnych korbach rytmu oraz poddając wykonawcom wybornie ufrakcjon tempa.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

WIELKI KIERMASZ

obuwia — galanterii — futrzarstwa — okryć damskich — męskich — dziewczęcych i chłopięcych oraz zmechanizowanego i grzejnego sprzętu domowego

Dodatkowe atrakcje:

codzienne losowanie nagród rzeczowych — pokazy użytkowania sprzętu zmechanizowanego i grzejnego

Hala MTP nr 22 — wejście od ulicy Świerczewskiego obok PKO codziennie od godziny 12 do 19

K8546

RYNKI ZAGRANICZNE

CZYTAJCIĘ

PISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM

- gospodarki światowej,
- handlu międzynarodowego
- i polskiego handlu zagranicznego.

RYNKI ZAGRANICZNE

dostępne w prenumeracie miesięcznej, kwartalnej, półrocznej i rocznej za pośrednictwem Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” — Warszawa, ul. Towarowa nr 28, a także do nabycia w sprzedaży egzemplarzowej w niektórych kioskach „Ruch” na terenie Warszawy i we wszystkich miastach wojewódzkich.

K8643



Pod każdą choinką

szczęśliwe losy

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Kupione
w sklepach lub kioskach
„RUCHU”

K8090

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 225 — zatrudni zaraz
KIEROWNIKA MAGAZYNU. Wymagane wykształcenie: średnie oraz 2 lata praktyki w magazynie przemysłowym, lub zawodowe i 5 lat praktyki.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr w godzinach od 7.30 do 15.30, w soboty do 13.30, adres jak wyżej. K8659

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11 — zatrudni zaraz
3 ST. MAGAZYNIERÓW do magazynu branży papierniczej i ML. INWENTARYZATORA.
Warunki do omówienia na miejscu. K8376

Komunikaty

SPROSTOWANIE
W komunikacie Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 30, opublikowanym w dniu 8 bm. podano błędnie termin wywieszenia projektów list przydziałów mieszkań w spółdzielniach woj. poznańskiego. Właściwy termin — 11. I. 1971 r. K8419

Ogrodnik samodzielny do ogrodnictwa szklarniowego w Luboniu, potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45206g.

Potrzebna zaraz pomoc domowa wraz z gotowaniem. Informacja: Głogowska 49, sklep rybny, od godz. 8—18. 45161g

Pomogą ci
w przedświątecznych
porządkach



• SKRZAT

ZNAKOMICIE CZYŚCI MOCNO ZABRUDZONE NACZYNNIA PORCELANOWE, EMALIOWANE I WYKŁADZINY CERAMICZNE.
MA BARDZO PRZYJEMNY ZAPACH,
NIE WYSUSZA SKÓRY RĄK!

• SANOLUX

SZYBKO USUWA ZANIECZYSZCZENIA URZĄDZEŃ SANITARNYCH

• CZYŚCIK

NADAJE NIEZRÓWNANY POŁYSK SZYBOM I LUSTROM.

K8165

OKAZJA!



OKAZJA!

MOTOCYKLE SHL-GAZELA

SPRZEDAJEMY Z BONIFIKATĄ
W MIESIĄCU GRUDNIU 15%
ZAMIAST 16.000,— ZŁ — ZAPŁACISZ TYLKO

13.600,— złotych

Bonifikaty udzielamy także przy sprzedaży ratalnej.

P. T. Klientów zapraszamy do naszych sklepów:

- w Ostrowie Wlkp., Rynek 11
- Kaliszu, ul. Górnośląska 23/25
- Pile, ul. Boh. Stalingradu 5
- Trzciance, ul. Sikorskiego 81
- Lesznie, Rynek 17
- Koninie, ul. Błazaka 26
- Turku, ul. Uniejowska 28
- Wrześni, ul. 1 Maja 10

W7830

Praca • Nauka

Przyjmę dozorstwo warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44865g.

Panienkę 17—19 lat ze zdolnościami i zainteresowaniem malowania dekoracyjnego na stałe zatrudnię. Zgłoszenia: ul. Zagłówna 13 a. 44962g

Spawacz - stolarz przyjmie pracę w PGR z mieszkaniem, w powiecie poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44249g.

Dnia 12 grudnia 1970 r. zasnął w Bogu nasza kochana i najlepsza matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.

MARIA STRZELEWICZ

z domu BOCIAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone

DZIECI

Poznań, ul. Fabryczna 34 b m. 25. 45173g

† Dnia 11 grudnia 1970 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, ukochana siostra, teściowa i babcia, śp.

FRANCISZKA LISIECKA

z domu WALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 grudnia 1970 r. o godz. 14.45 na cmentarzu na Starej Górze.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie, synowie i wnuki

Poznań, Stary Rynek 48. 45145g

† Dnia 8 grudnia 1970 r. zginęła śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 71, śp.

OLGA KOKOT

wdowa po Wincentym, byłym prezesie

Związku Taksówkarzy Poznańskich.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

PRZYJACIELE 45170g

Dnia 13 grudnia 1970 r. w wieku 65 lat zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana matka, teściowa i babcia

MARIA GRYSZKA

z domu LEWICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż z dziećmi, zięć i wnuki

Poznań, ul. Kossaka 10 m. 4. 45193g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 12 grudnia 1970 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 58, najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier, siostrzeniec i wujek, śp.

mgr MARIAN PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka i rodzina

Poznań, Rutkowskiego 43 c m. 6. 45179g

† Dnia 13 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67

FRANCISZEK KIJAK

b. więzień obozu koncentracyjnego

w Buchenwaldzie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają stroskane

Poznań, ul. Maszynowa 22. 45210g

† Dnia 13 grudnia 1970 roku zakończyła pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana nigdy niezapomniana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 50, śp.

TEODORA KAISER

z d. SYTNIWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 grudnia 1970 r. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Turniowa 12. 45195g

† Dnia 14 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 92, śp.

JÓZEFAT KALISZAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 11 w Ludomach, pow. Oborniki.

W imieniu stroskanej rodziny

ks. Henryk Kaliszan

45216g

S. T. P.

EMILIA LOGINOW

zmarła w dniu 12 grudnia 1970 r.

Pogrążeni w głębokim żalu

syn, synowa i wnuki

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim 15 grudnia br. o godz. 12.30. 45148g

Przetargi

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu, Baza w Obornikach, ul. Generała Świerczewskiego 49 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- samochód ciężarowy marki Star 20 — 1 sztuka
- samochód ciężarowy marki Star 21 — 1 sztuka

Cena wywoławcza na pojedynczy pojazd wynosi 22.600 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29 grudnia 1970 r. o godzinie 12.

Wadium 10-procentowe wpłacać można do godz. 10 w dniu przetargu.

Pojazdy oglądać można w Bazie — codziennie od godziny 10—12. K8437

† W dniu 13 grudnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matczka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

KAZIMIERA JENDRASZYK

z domu OWCHARZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

córki z rodziną

Poznań, ul. Matejki 2. 45215g

† Dnia 12 grudnia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

KATARZYNA LIEBCHEN

z domu BLUEGE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córki, syn, synowa,

zięciowie i wnuczki

Poznań, ul. Woźna 13 m. 18. 45153g

† Dnia 12 grudnia 1970 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najtrojskiwszą tatę, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61

JÓZEF TEPPER

Pogrzeb odbędzie się 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, zięć, synowie, synowie,

wnuki i rodzina

Poznań, ul. Czechosłowacka 46 m. 1. 45174g

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje” (przedstawienie zamknięte); NOWY — g. 19 „Stara kobieta wysiaduje”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 przedstawienie zamknięte, g. 17 „Balwankowa bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

LESZNO: „Dożywocie”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNEZNO: „Czarownice”; KOŚCIAN: „Kremłowskie kuranty”; LESZNO: „Noc generałów”; NOWY TOMYŚL: „Człowiek z Hongkongu”; OBORNIA: „Panna młoda w żalobie”; SREM: nieczynne; SRODA: „Miłość i jazz”; SZAMOTULY: „Cierpienia młodego Bohacza”; WĄGROWIEC: „Kobieta wąż”; WRZESNIA: „Przeciw Wranglowi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „U stóp Pirenejów”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9 Muzyka z filmowej taśmy; 9.40 Dla przedszkolki: „Co komu kupię?” — słuch.; 10.05 „Noc w Lizbonie” — fragm. 8 pow. Erica Marii Remarque’a; 10.25 P. Czajkowski: Fantazja na 8 klawiszy; 10.30 Czajkowski: „Równowaga” — aud.; prof. dr. H. Sandaera: 11 Dla kl. III liceum i technikum: „Burza nad Przedwiośnią”; 11.30 Konc. rozrywk.; 12.25 „Wieści, lepiej, taniej”; 13 Przeboje już nienowe; 13.20 Konc. z nagr. Orkiestry Mandolinistów; 13.40 Rytm i mel. dla wszystkich; 14 Pisarz i książka — aud. o twórczości Józefa Martona; 14.30 Konc. Solistów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci: „Tropielec” — pow. Hillicka; 16.05 Ze świata opery; 16.30 Popołudnie z miłością; 16.45 Laur dla zwycięzcy — aud. Studia Rytm; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert zyczeń; 20.25 Rytm z kraju i zagranicą; 21 Czołówek przed ergetem — rep.; 21.20 Teatr PR: „Mam piękną kolekcję noży” — słuch.; 22.50 Muzyka; 23.10 Przegląd pogląd; 23.20 Gra zespołu J. Miliana; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Konc. zyczeń od słuchaczy polonijacy; 0.30 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.45 Melodie rozrywk.; 9 Poranny Koncert Solistów; 9.35 Z życia ZSR: 9.35 Konc. estradowy; 10.25 Zespół Dziewiatka; 10.55 „Kantata i oratorium na przestrzeni dziejów” — w programie utworu J. Haydna; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 13.25 Chór Chłopięcy: „Szpaki”; 13.40 „Drogi i ludzie” — fragm. książki J. S. Ludwiskiej; 14.05 Konc. Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 14.45 „Biełkita szafeta”; 15 Spiewają soliści. Chór Radia Szwajcarii Włoskiej; 15.20 Utwory romantyków; 17.15 Aud. spot. w opr. W. Gószczyńskiego; 17.25 Złota Kodały: „Kary Janoszy” — suita; 17.40 Słuchacz mówi — studenci słuchają; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Kwadrans zapomnianych melodii; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.20 Mag. lit.-muz. pt. „Portret firmy”; S. I. Witkacy; 21.05 Z nagr. solistów — meksykański pianista Enrique Batiz, gra utwory Bacha, Debussy’ego i Rachmaninowa; 21.19 Polska jest rozdział — rep.; 21.39 Występ zespołu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; 22.30 Radio w Klub Ekspresów; 23 Konc. symfoniczny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.52 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Stare przeboje w nowych opracowaniach; 8.35 Muzyka na pocztę UKF; 9 „Przeciw sobie samym” — pow. Joceliny i Kestera Brentów; 9.10 Miriam Makeba w piosenkach z całego świata; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Espanola; 10.05 „Ming-tau” — gra Diek Hymen — organy; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — pow. Lwa Tołstoja; 12.25 Konc. muzyki uniwersalnej; 13 Na lubelskiej antenie; 15 Trzy po trzy o Warszawie — gaw.; 15.10 W cieniu przeboju; 15.35 Pan Jan — aud. N. Mystkowskiej; 15.50 Czechosłowackie aktualności muzyczne; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Zimowe melodii; 16.45 Jazz na 3/4; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Przeciw sobie samym” — pow.; 17.40 Płyty prosto z Paryża; 17.55 Hank Jones gra tematy z „Porgy and Bess”; 18.10 „Sobowótór” — humoreski niemieckie; 18.35 Włoski katalog piosenek; 19 Wiek jazzu — aud.; 19.35 Wariacje Ludwika van Beethovena; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Turek znał Ikwy — gaw.; 20.50 Kwadrans ballady radzieckiej; 21.05 „Klasyk” — mag. filatelisty; 21.15 21.20 Światowe przeboje po polsku; 21.40 Na obcozi wielkiej polityki; 21.50 Opera tygodnia — „Fidelio” Ludwika van Beethovena; 22.08 The Bachelors; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Kapitan Blood” — Rafaela Sabatini; 22.45 Melodie do poduszki; 23.05 Konc. rozrywkowy; 23.50 Śpiewa Lucyna Arska; 24 Wiadomości Radia ONZ.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
15 XII 1970 Nr 257 (8341)

Obornicy miłośnicy Melpomeny

Dzisiaj trudno już dociec, kto pierwszy rzucił myśl o zorganizowaniu w Oborniku Związku Teatrów Amatorskich. W każdym razie grunt był na to wielce podatny. Pierwsze o utworzeniu takiego związku zameldowało Rogoźno. Było to 9 października 1966 r. Miłośnicy Melpomeny, którzy od lat krzewili sceniczny ruch amatorski, uznali ten fakt za zobowiązujący ich do jeszcze aktywniejszej pracy w ulubionej przez siebie dziedzinie.

Początkowo zespół liczył 32 członków. Oni to zabrał się do przygotowywania sztuk i występów estradowych, głównie z myślą o krzewieniu kultury teatralnej wśród wiejskich wędzów. Złazszcza młodzież zachęcona atrakcyjnością amatorskiej pracy scenicznej stawiała

Więcej książek

W okresie dekady Książki Społeczno-Politycznej p. n. „Człowiek — Świat — Polityka” w powiecie średzkim zorganizowano 115 wystaw książek o tej tematyce, odbyło 6 spotkań z autorami i 9 spotkań z publicystami oraz działaciami społeczno-politycznymi, wygłoszono 51 odczytów, prelekcji i wykładów. Ogólna wartość sprzedanych w tym okresie książek przekroczyła sumę 11 tys. zł.

W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku notuje się znaczny wzrost zainteresowania problematyką społeczną-polityczną.

Do akcji p.n. „Człowiek — Świat — Polityka” włączyły się aktywnie organizacje młodzieżowe ZMS i ZMW, które organizowały quizy, turnieje i olimpiady wiedzy społeczno-politycznej oraz uczestniczyły w akcji kolportażu książek. (rk)

Odpowiadamy

Stanisława M. z Gniezna. — Lekcie w otoczeniu żelaznym nie należy rozgrzać ani zniekładać w wodzie aby „przyspieszyć” ich działanie. Kapsułki należy poćkać, popijając przygotowaną wodą. Kapsułki pod działaniem kwasów żołądkowych rozpuszczają się bardzo szybko. (3033)

J. P. Kościół. — W niektórych resortach, pracownicy oprócz wynagrodzenia pieniężnego otrzymują świadczenia w naturze (np. deputaty węglowe). Warunki korzystania z tych deputatów określają układy zbiorowe, lub też przepisy placowe w danej instytucji. Radzimy zwrócić się do rady zakładowej lub zarządu okręgu związku zawodowego. (2823)

Grodziskie różnorodności kulturalne

11 tysięcy tomów wypełnia pólki Publicznej Biblioteki Miejskiej w Grodzisku, mieszczącej się w Domu Kultury. Zważywszy, że miasto liczy około 9 500 mieszkańców — je dna książka z „haczykiem” przypada na jednego statystycznego obywatela. Korzysta z biblioteki przede wszystkim młodzież dorastająca. Dowodem żywotności czytelnictwa Grodziska jest zdobycie pierwszego miejsca w konkursie współzawodnictwa — z okazji 25-lecia PRL — w pionie bibliotek małomiasteczkowych w kraju.

Kameralna sala klubowa (na około 100 miejsc) w Domu Kultury wyposażona w czasopisma i oczywiście telewizor do brzo spełnia zadania ogniska kulturalnego. Pozwala szczególnie w długie teraz wieczory spędzić mile czas.

W dużej sali o 300 miejscach nierzadko bywa gwarno tym

się członkami Związku Teatrów Amatorskich. Powstawały w ten sposób nowe zespoły. Pierwsze na wsi powstały w PGR Urbanie, następnie w spółdzielni produkcyjnej Wiardunki, w Ryczywole itd.

Po roku pracy obornickie koła Związku Teatrów Amatorskich liczyły już ponad 100 członków. Ich działalność obejmowała coraz to nowe wsie i środowiska. Wyłoniła się więc potrzeba utworzenia Oddziału Powiatowego ZTA. Dokonano tego na I Zjeździe, który odbył się 21 maja 1967 roku w Ryczywole. Pierwszym prezesem Zarządu Powiatowego ZTA w Obornikach został Stefan Załuski, który funkcję tę sprawuje do dzisiaj.

Uchwalony na Zjeździe program działania nakierowany był głównie na ośrodki wiejskie, zwłaszcza PGR-owskie i spółdzielcze. Nawiązany został ścisły kontakt z Powiatowym Związkiem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Wdzięcznym kontrahentem okazał się prezes PZ RSP — Józef Ciesiołka, który stał się gorącym rzecznikiem założenia zespołów ZTA przy spółdzielniach produkcyjnych w Nieczajnej, Kowalewku, Lulinie, Ocieszynie, Łukowie, Gołaszynie, Tar nowie, Chrustowie, Rożnowie.

Powstające zespoły znalazły troskliwych mecenasów zarówno w powiatowych władzach partyjnych i administracyjnych, jak i pracowników Powiatowego Domu Kultury w Obornikach. Ci ostatni służyli zawsze swoją radą i pomocą, zwłaszcza w toku przygotowań imprez estradowych i scenicznych. Ambicją tego ruchu jest ożywienie na wsi obornickiej pewnych zanikających form ruchu amatorskiego, jak teatr, chóry i zespoły taneczne. Chodziło również o podniesienie atrakcyjności imprez organizowanych z okazji rocznicy i świąt państwowych. Wspólnie z Powiatowym Domem Kultury zespoły ZTA przystąpiły do propagowania w ruchu amatorskim szeroko pojętego regionalizmu. W ciągu minionych 3 lat obornickie zespoły dały w różnych ośrodkach powiatu 52 przedstawienia. Składano również artystyczne wizyty u sąsiadów, np. w Obrzycku, gdzie tamtejsi mieszkańcy i czasowicze FWP czterokrotnie oklaskiwali obornickich artystów-amatorów.

Jedną z form krzewienia kultury teatralnej jest organizowanie spotkań z zawodowymi aktorami oraz wycieczki do teatrów. Tych ostatnich zorga

bardziej, gdy zawiąta tu któryś z beatowych zespołów. Kogo już w Grodzisku nie oklaskiwa no...

Był Niemen, był „Niebiesko-Czarni”, były mniej czy więcej znane zespoły „Estrady”. Słowem — w grodziskim DK doskonale bawia się jego bywalcy. Na scenie często gości teatr gnieźnieński, o którym się mówi, że ma dobrą widownię.

Z inicjatywy garstk entuzjastów powstała w DK Izba Pamiętek związanych z Grodziskiem. Ten niby załazek muzeum miasta i regionu na razie boryka się z trudnościami lokalowymi. Ciągłe wzbogacanie są bowiem dokumenty, no ty, zapisy, stare monety, dowody żywotnego tu ongiś bractwa kurkowego.

Warto, by dla tych zbiorów znalazło się nieco więcej miejsca w Domu Kultury.

t.h.n.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.45 — Dla szkół (kl. II i III). Język polski — Stanisław Wyspiański: „Noc Listopadowa”; 10.30—12 — „Alfa Romeo i Julia”; — film fab. prod. węgierskiej (od 16.); 12.45—13.15 — Przysposobienie rolnicze: „Pracujemy w zespole”; „Organizacja konkursu wychowawczego”; 13.15—14.25 — Przysposobienie rolnicze (powt.); 15.20 — Polityka — Wydarzenia; 15.30 — Pochochone funkcji cz. IV i V; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV

Ekran Młodych: 18.25 — „Współdziałanie”; 19 — „Odeon Młodych”; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry; 20.05 — „Alfa Romeo i Julia”; — film fab. prod. węgierskiej; (od 16.); 21.35 — „Próba dialogu”; — reportaż; 22.05 — „Spotkanie z Jacques'em Brelem” — program rozrywkowy; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Politechnika TV (powt.).

SRODA: 9—9.30 — Historia kl. VIII — „Kryzys”; 9.35 — Historia kl. VII — „Wielka emigracja”; 10.30—11.20 — „Wyzwanie”; — film z serii „Saga rodziny Forsyte’ów”; 11.55—12.25 — Chemia kl. VIII — „Ważne fermentacje”; 12.35—13.05 — Z cyklu — Wybieramy zawod; 15.20 — Politechnika TV — Mate-

nizowano ponad 60 (31 do Poznania i tyleż do Gniezna). Wycieczki takie stają się okazją do urządzania wieczorów dyskusyjnych.

W oparciu o regionalizm miejscowy działa zespół amatorski w Ludomach, który dał się już poznać na scenach wielu miejscowości, a także w ostatnim 1-majowym pochodzie na ulicach Poznania. Założeniem dalszej pracy zespołów ZTA jest wiązanie aktualnych problemów politycznych z konkretnymi zadaniami produkcyjnymi, organizacyjnymi i społecznymi wsi, jak również rozbudzenie aktywności społecznej. Taki charakter miały między innymi wieczornice poświęcone 100 rocznicy urodzin Lenina, przyjmowane gorąco w 17 wsiach spółdzielczych i PGR-owskich.

W toku 3-letniej działalności obornicki Oddział ZTA dorobił się już pewnego majątku. Przede wszystkim udało mu się zdobyć lokum na szatnię kostiumową, w której zgromadzono ponad 200 strojów teatralnych. Dorobiono się też wielu rekwizytów, pozostałych po wystawianych sztukach, których, niestety, nie ma gdzie lokować. Przedmioty te powstały nieraz kosztem ogromnego wysiłku społecznego. Szkoda więc, by uległy zniszczeniu. Wszak ruch amatorski będzie się niewątpliwie rozszerzał (o czym mówiono wiele na odbytym niedawno II Zjeździe ZTA). Może by więc miejscowe władze zdołały znaleźć jakiś skromny dach nad „rekwizyto wymi głowami”?

F. B.

Ze Średzkiego

Strzecha w odwrocie

W zakresie budownictwa wiejskiego powiat średzki ma do rozwiązania problem, znany też wielu innym powiatom Wielkopolski, większość budynków liczy sobie bowiem 50—60 lat. Powiat ten zaliczany jest pod względem produkcji rolnej do ściślejszej województwa. Miejscowe władze rozumieją, iż dalsza intensyfikacja tej produkcji uzależniona jest między innymi od tego, jak w przyszłości wyglądać będą gospodarstwa rolne.

Większe ożywienie w budownictwie wiejskim powiatu notuje się w ostatnich kilku latach. Złożyło się na to sporo przyczyn, wśród których główną jest rachunek ekonomiczny gospodarstwa. Współczesne rolnictwo potrzebuje innych obrotów i stodoł, a wprowadzenia pewnych zmian wymagają budynki mieszkalne (woda, gaz, prąd, butan, zlewozmywaki, centralne ogrzewanie). Chodzi przecież zarówno o to, aby gospodarstwo było z każdym rokiem wydajniejsze, jak i o to, by praca w nim była lżejsza.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN i Terenowy Zespół Usług Projektowych starają się wiele uwagi poświęcić sprawom budownictwa wiejskiego. Niedostatek materiałów budowlanych uzupełniają produkcją systemem gospodarstwa.

Władze powiatowe są zdania, że problemy budownictwa wiejskiego należy widzieć szerzej, aniżeli niejednokrotnie czynią to wyspecjalizowane instytucje centralne. Wprawdzie bowiem w Środzie dysponują obecnie 22 projektami typowymi, ale rzadko który z nich da się bez zmian przenieść na miejscowe podwórko. Sprawiają to odmienne wymogi, zwyczaj i inne czynniki. Stąd też notuje się wyraźny spadek sprzedaży projektów typowych (mimo że „nietypowe” są droż

matyka — kurs przygotowawczy, „Funkcja potęgowa”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Nauka przez zabawę” z cyklu „Telewizja i Ty”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.30 — Reportaż z cyklu „Perspektywy techniki”; 18 — Film z serii „Obrońcy Stalingradu”; — pt. „Pio na stępy”; — odc. I — prod. rad.; 18.30 — „Panorama lubuska”; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry; 20.05 — „Wyzwanie”; — film z serii „Saga rodziny Forsyte’ów”; 20.55 — Światowid; 21.25 — Koncert Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyr. Jurija Szlania; 22 — PKF; 22.10 — Dziennik; 22.30 — Politechnika — (powt.).

Leszczyńskie melioracje



Nakłady inwestycyjne na meliorację wynoszą w br. w powiecie leszczyńskim 8 176 tys. zł. Prace przebiegają planowo; do końca października br. zadania zrealizowano w 85,6 proc. Oddano do użytku 263 ha zagospodarowanych łąk i dwa pastwiska kwaterowe. Na ukończeniu są prace związane z obwałowaniem Rowu Polskiego w rejonie Janiszewo-Przybin, na odcinku 5,5 km. Dobiega też końca odbudowa drenowania we wsi Goniembice oraz budowa dróg na odcinku Śrzyżewice — Henrykowo. W tym roku oddano do użytku wodomistrzówkę [4 mieszkania] we wsi Śrzyżewice. Kosztów ponad 1 073 tys. zł przeprowadzono konserwację urządzeń melioracji podstawowych. Spółki Wodne w Leszczyńskim w bieżącym roku dysponują kwotą przeszło 4 mln zł, którą przeznaczono na konserwację urządzeń. (r)

Fot. — K. Przychodźki

dynków w Średzkiem sprawia, że — przy utrzymaniu dotychczasowego tempa zezwoleń na budowę — za mniej więcej kilkanaście lat powiat doczeka się pełnej renowacji budownictwa wiejskiego. Mimo to już obecną sytuację ocenić można optymistycznie. Świadczą o tym zarówno porównania statystyczne, jak i wiejski krajobraz, gdzie coraz więcej pojawia się budynków o płaskich, krytych papą dachach, z coraz lepszą wentylacją, pełnych światła.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI



LEPSZE DROGI

LESZNO. W ostatnich 2 latach zmodernizowana została nawierzchnia wielu leszczyńskich ulic. Dywaniaki smołowo-betonowe o trzymały ulice: Komuny Paryskiej, Przemysłowa, Wałowa, Kościelna, Fabryczna i część ul. Sienkiewicza. Miejska Służba Drogową przeprowadziła również regulację odcinka ulic: Świeciechowskiej, Szczepanowskiej i Lubuskiej oraz kontynuowała budowę nowej trasy przelotowej ul. Dąbrowskiego do ul. Mickiewicza. (r)

„SZUKA RECYTACJI”

SRODA. 18 bm. odbędzie się w Klubie PB Rol. szkolenie dla organizatorów i recytatorów XVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Uczestnicy występujący w konkursie na temat: „Szuka Recytacji” i „Zasady doboru repertuaru”. (rk)

KONKURS PIOSENKI

GOSTYŃ. ZP ZMS zorganizował ostatnio w kawiarni Mocca całodzienną, udaną imprezę: tradycyjny VII Konkurs Piosenki Polskiej dla amatorów. Uczestniczyło w nim 19 solistów i 6 zespołów muzycznych. Wśród solistów I miejsce zajęła M. Jankowska z Liceum Ogólnokształcącego. Wyróżniono też duety z Państwowego Technikum Rolniczego i ZSZ. Laureatom wręczono nagrody, potem zaś odbył się koncert.

POWSTAJE KLUB FILMOWY

GOSTYŃ. Powiatowy Dom Kultury i Kino „Nysa” organizują Dyskusyjny Klub Filmowy, którego członkiem może zostać każdy, kto ukończył 16 lat. DKF umożliwi oglądanie filmów przedpremierowych, powtórkowych oraz przeznaczonych tylko dla DKF. Projekcje poprzedzi każdorazowo prelekcja na temat wyświetlanego filmu. Będą się też odbywać spotkania z twórcami filmowymi, imprezy popularyzujące wartościowe filmy. (mb)